

## Samosiewy rzepaku: uciążliwe przy uprawie roślin następczych

**Autor:** Anna Banaszekiewicz

**Data:** 12 sierpnia 2016



**Po zbiorach rzepaku na ściernisku pozostaje sporo nasion, które osypały się z łuszczyn. Nie trzeba długo czekać, by zaczęły one kiełkować. W tym roku wybitnie sprzyja temu ciepła i wilgotna pogoda. Jak zwalczać samosiewy rzepaku, które utrudniają uprawę roślin następczych?**

Samosiewy rzepaku, rozwijające się na ściernisku po zbiorach, nie są niczym pożądanym i **traktowane są na równi z rozpoznawalnymi chwastami**. Niestety, nie da się ich w stu procentach wyeliminować, gdyż naturalną cechą rzepaku jest **nierównomierne dojrzewanie i osypywanie się łuszczyn**. Niektóre zaczynają kiełkować od razu po osypaniu, inne mogą pozostać w uśpieniu nawet przez kilka lat, powodując problemy z zachwaszczeniem w kolejnych sezonach.

Gdy dojrzeją i osypują się, stają się kolejnym źródłem niepotrzebnie kiełkujących nasion, pogarszają też jakość plonu głównego następującego po rzepaku.

Robert, rolnik z okolic Dobrego Miasta

– Samosiewy rzepaku są o tyle uciążliwe, że gdy dojrzeją i osypują się, stają się **kolejnym źródłem niepotrzebnie kiełkujących nasion, pogarszają też jakość plonu głównego następującego po rzepaku, a także zwiększają ryzyko pojawienia się szkodników** – wyjaśnia pan Robert, rolnik z okolic Dobrego Miasta (woj. warmińsko-mazurskie). – *Dobrym rozwiązaniem, aby ograniczyć ilość nasion rzepaku na ściernisku, jest [przeprowadzenie zabiegu klejenia łuszczyn przed zbiorami](#). Znacząco obniża to osypywanie się nasion i zmniejsza późniejsze zachwaszczenie.*

Na klejenie łuszczyn w tym roku jest już jednak zdecydowanie za późno. Większość pól rzepaku została już skoszona. W tym momencie aby ograniczyć kiełkowanie nasion na polu, warto wykonać **zabiegi z wykorzystaniem preparatów zawierających glifosat, które znacznie zmniejszają ryzyko pojawienia się samosiewów.**

Powiązane: [Desykacja rzepaku: konieczność czy wybór?](#)